

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał oskarżonego I. B. za winnego tego, że w okresie od 05 lipca 2012 roku do 15 stycznia 2013 roku w Z. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci energii elektrycznej w kwocie 922,52 zł. w ten sposób, że podłączył się nielegalnie z pominięciem urządzenia kontrolno – pomiarowego do przewodu wewnętrznej linii zasilającej na korytarzu budynku znajdującego się przy ulicy (...) za pomocą przewodu elektrycznego LY 2x2,5, który poprowadził z korytarza przez otwór w ścianie do mieszkania oznaczonego numerem (...) i w taki sposób korzystał z urządzeń elektrycznych w swoim mieszkaniu w postaci dwóch grzejników elektrycznych, bojlera, mikrofalówki, lodówki, pralki, sprzętu RTV i oświetlenia na szkodę (...) S.A Oddział Ł. – Miasto i za to na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z § 5 kk i art. 37 a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1 a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniu 15 stycznia 2013 roku. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej jednostki kwoty 922,52 złotych. Ponadto zasądził od Skarbu Państwa koszty obrony z urzędu oraz zwolnił oskarżonego I. B. od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła obrońca oskarżonego.

Zarzuciła orzeczeniu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj

- art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego i danie wiary zeznaniom skonfliktowanej z oskarżonym B. K. z jednoczesnym nie daniem wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków S. J., B. W. (1) i S. K. (1) i w konsekwencji uznanie, że oskarżony mieszkał we wskazanym czasokresie w przedmiotowym mieszkaniu korzystając z nielegalnej instalacji elektrycznej,

- art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk, art. 424 § 1 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na treści zeznań skonfliktowanej z oskarżonym B. K. oraz monterów (...) S.A C. W. oraz M. C. przeprowadzających kontrolę mieszkania w dniu 15 stycznia 2013 roku niezasadnie pomijając przy tym treść zeznań świadków S. J., B. W. (1) i S. K. (1) świadczących o innym miejscu zamieszkania oskarżonego i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

- art. 424 kpk poprzez pominięcie wyliczeń oraz przedstawienia okoliczności prowadzących do stwierdzenia wysokości szkody po stronie pokrzywdzonego w wysokości 922,52 złotych.

W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna. Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o kompletny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 7 kpk, gdyż spełnione zostały wszelkie wymogi uzasadniające takie stanowisko. Sąd meriti ujawnił w toku rozprawy całokształt okoliczności sprawy. Rozważył okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Uwzględnił wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Wskazał w szczególności, którym dowodom dał wiarę i dlaczego nie uwzględnił dowodów przeciwnych. Ocena dowodów jest pełna, wyczerpująca i nie zawiera błędów logicznych. Stanowisko Sądu Rejonowego znalazło wreszcie odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku, gdzie w szczególności precyzyjnie wykazano dlaczego uwzględnione zostały, kwestionowane w apelacji zeznania świadka B. K. i to pomimo bezspornego konfliktu istniejącego pomiędzy w/w świadkiem a oskarżonym. Nie ma potrzeby powielać obszernej argumentacji

przedstawionej przez Sąd I instancji i można poprzestać na stwierdzeniu, że jest ona w pełni przekonywująca. Dzieje się tak również dlatego, że apelacja nie przedstawia żadnych, w pełni racjonalnych argumentów pozwalających podważyć rozumowanie sądu meriti. W istocie środek odwoławczy zawiera własną ocenę dowodów, która ma charakter wyłącznie polemiczny i nie może mieć znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia. Analizując treść apelacji nie wiadomo do końca na czym miałyby polegać nieprawdziwe zeznania B. K. w części odnoszącej się wprost do przedmiotowej sprawy. Oczywiście istnieje rozbieżność w relacjach świadka oraz oskarżonego co do czasokresu wykonania nielegalnego podłączenia i jednocześnie świadomości B. K. co do zaistnienia tego faktu. Na pewno ma to istotne znaczenie w sprawie cywilnej o zapłatę kwoty ponad 3000 złotych z powództwa (...) S.A Oddział Ł. – Miasto przeciwko B. K., gdzie wystąpiono z roszczeniem przyjmując, iż nielegalny pobór energii elektrycznej trwał od 2008 roku. Nie ma to jednak bezpośredniego przełożenia na przedmiotową sprawę. Oskarżonemu postawiono zarzut obejmujący kradzież energii elektrycznej bynajmniej nie od 2008 roku ale w okresie od 5 lipca 2012 roku do 15 stycznia 2013 roku. I. B. kwestionując ostatecznie swoje sprawstwo / jego stanowisko w postępowaniu nie było jednolite / wskazuje, że nie pobierał nielegalnie energii, gdyż nie przebywał w lokalu. Jednocześnie jednak bynajmniej nie wskazuje, że w mieszkaniu na ul. (...) w Z. w okresie objętym zarzutem zamieszkiwała B. K.. Nie jest zatem jasne, w jakim fragmencie B. K. miałyby składać nieprawdziwe zeznania, skoro bezspornie ustalono w oparciu o zeznania M. C. i C. W., którzy nie są skonfliktowani z oskarżonym, że w dniu 15 stycznia 2013 roku w mieszkaniu przebywał I. B. w towarzystwie dwojga nieustalonych, dorosłych osób i jednocześnie w/w osoby korzystały z nielegalnie pobieranej energii. Poza tym zeznania B. K. w części istotnej dla niniejszej sprawy dotyczą tylko trzech kwestii tzn faktu, iż w okresie objętym zarzutem kluczami do mieszkania dysponował oskarżony, wcześniejszej wymiany zwykłego licznika na licznik przedpłatowy / czemu oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie przeczy / oraz jednorazowej bytności świadka w mieszkaniu przed 15 stycznia 2013 roku, gdy stwierdziła, że jest włączone ogrzewanie / pierwszy tydzień stycznia 2013 roku /. Stawiając zarzuty wybiórczej i dowolnej oceny dowodów nie dostrzega się również okoliczności, że dowody przeciwstawne / korzystne dla oskarżonego / są wewnętrznie sprzeczne. Zostało to trafnie dostrzeżone przez sąd meriti w części dotyczącej zeznań świadków B. W. i S. K., ale dodatkowo należy mieć na względzie wyjaśnienia oskarżonego. I. B. składał wyjaśnienia, w których najogólniej rzecz ujmując nie mógł zdecydować się na przedstawienie spójnej i logicznej wersji na okoliczność, czy przebywał w mieszkaniu. Z jednej strony twierdził, że w na ul. (...) w praktyce nie przebywał, a z drugiej, iż jednak korzystał z mieszkania nie tylko odbierając korespondencję ale także spotykając się tam z dziećmi. Najbardziej charakterystyczny jest jednak fragment wyjaśnień, w których oskarżony wskazał, że dysponował kartą do energomatu i zakupywał energię elektryczną do mieszkania nr (...) na ulicy (...). Znalazło to potwierdzenie w załączonej dokumentacji. Powstaje zasadnicze pytanie, po co miałyby to robić, gdyby w mieszkaniu nie przebywał lub też gdyby jego ewentualny pobyt miałby charakter okazjonalny. Odpowiedź jest w istocie bardzo prosta. Takie działanie z jednej strony świadczy o tym, że pobyt I. B. w lokalu mieszkalnym nie był okazjonalny, a z drugiej, iż było to postępowanie w pełni przemyślane mające na celu ukrycie faktu nielegalnego pobierania energii. Oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę, że gdyby przez dłuższy czas po wymianie licznika na tzw przedpłatowy nie dokonywano by opłat za korzystanie z energii elektrycznej, wzbudziło by to z całą pewnością zainteresowanie Zakładu (...) i spowodowało kontrolę. To jest kolejny argument na poparcie tezy Sądu Rejonowego o uznaniu wyjaśnień oskarżonego jako niewiarygodnych.

Jeżeli chodzi o podniesiony zarzut naruszenia dyspozycji art. 424 kpk to faktycznie można w niewielkim stopniu zgodzić się ze skarżącym, że Sąd I instancji ustalając wysokość wyrządzonej szkody i jednocześnie orzekając obowiązek jej naprawienia w trybie art. 46 § 1 kk winien w pisemnym uzasadnieniu wskazać konkretnie na jakich w tej materii oparł się dowodach i je ocenić. Powyższy brak nie ma jednak istotnego znaczenia z dwóch powodów. Po pierwsze nie jest tak, iż Sąd ustalając wysokość szkody nie powołał żadnych dowodów. W ustaleniach faktycznych / k. 3 pisemnego uzasadnienia wyroku / podano, iż wysokość szkody poniesionej przez jednostkę pokrzywdzoną ustalono na podstawie załączonych do akt sprawy stosownych wyliczeń. Po drugie, z oczywistych względów ewentualne uchybienie w tym zakresie nie jest tego rodzaju, iż nie mogłoby być usunięte w postępowaniu odwoławczym. Wyraźnie trzeba wskazać, że załączona do akt sprawy dokumentacja i wyliczenie / vide k. 31 / są wystarczające do określenia wysokości szkody na kwotę 922,52 złotych. Specyfika spraw o kradzież energii elektrycznej polega na tym, iż wszelkie wyliczenia w tym zakresie muszą mieć charakter szacunkowy, oparty o średnie zużycie energii. Istota tego przestępstwa polega właśnie na tym, że sprawca czerpie nielegalnie energię z pominięciem urządzenia pomiarowego i tym samym rzeczywiście

zużycie energii z przyczyn obiektywnych nie może być udokumentowane. Jest to zresztą również jeden z powodów tego, iż przy tego rodzaju bezprawnych działaniach ustawodawca nie wprowadził rozgraniczenia na przestępstwo i wykroczenie w zależności od wartości wyrządzonej szkody. Kradzież energii elektrycznej zawsze stanowi przestępstwo.

Orzeczone wobec I. B. kara łagodniejszego rodzaju w postaci kary ograniczenia wolności w wymiarze 8 miesięcy pomimo istnienia okoliczności obciążających / karalność oskarżonego w czasie orzekania / z oczywistych względów nie może być uznana za karę rażąco surową.

Uwzględniając powyższe okoliczności na podstawie art. 437 § 1 kpk Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu / Dz. U. z 2013 roku, poz.461 – z późniejszymi zmianami – tekst jednolity /.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego I. B., który nie posiada majątku i na którym ciąży obowiązek alimentacyjny w kwocie łącznej 800 złotych od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.